

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2014r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Krzysztof Derda
Sędziowie:	SSO Cezary Olszewski (spr.) SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2014 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **Konsorcjum Budowlanego (...) Spółki Akcyjnej w S.**

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach

z dnia 17 września 2013r., sygn. akt I C 190/11

1. Oddała apelację;
2. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda Konsorcjum Budowlanego (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów zastępstwa prawnego przed Sądem II – giej instancji.

Sygn. akt: I. Ca. 23/14

UZASADNIENIE

Powód Konsorcjum Budowlane (...) S.A. w S. wystąpił przeciwko (...) S.A. w W. (poprzednio: (...) S.A. w W.) z pozwem o zapłatę kwoty 42.474,96 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 maja 2010 r. do dnia zapłaty. Domagał się również zasądzenia na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

Uzasadniając podał, iż dnia 29 czerwca 2010 r. pojazd ciężarowy Betoniarka (...) na podwoziu M. (...) o nr rej. (...) stanowiący własność (...) Spółka Akcyjna z/s w W., będący przedmiotem leasingu, został uszkodzony na skutek kolizji drogowej. Sprawca kolizji korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Zakład ten uznał co do zasady swoją odpowiedzialność za szkodę zaistniałą w pojeździe i z tego tytułu wypłacił (...) Spółka Akcyjna

z/s w W. odszkodowanie w wysokości 171.772,00 zł (skalkulowane według metody tzw. szkody całkowitej). Umową cesji z dnia 29 czerwca 2010 roku w/w przeniósł na powoda prawo do dochodzenia odszkodowania. Zdaniem powoda wypłacona przez pozwanego kwota nie zaspokoiła roszczenia odszkodowawczego, które określił na kwotę 51.474,96 zł (stanowiącą różnicę pomiędzy ustaloną przez pozwanego kalkulacją naprawy na kwotę 223.246,96 zł a dokonaną wypłatą w kwocie 171.772,00 zł oraz kwotą 5.000,00 zł tytułem pokrycia kosztów holowania).

Powód uzyskał częściowe odszkodowanie w kwocie 9.000,00 złotych prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 22 grudnia 2010 roku. Powód wskazał, iż u podstaw tego orzeczenia legło wskazanie Sądu, iż żądanie powoda zasługiwało na uwzględnienie w wysokości 51.474,96 złotych. Kwota dochodzona pozwem stanowi zatem różnicę pomiędzy należnym mu odszkodowaniem a orzeczonym w/w wyrokiem.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 15 kwietnia 2011 roku w sprawie sygn. akt: I. Nc. 791/11 Sąd Rejonowy w Suwałkach żądanie powoda uwzględnił w całości. Jednocześnie Sąd ten rozstrzygnął o kosztach procesu w sprawie.

Od orzeczenia powyższego pozwany wniósł sprzeciw, zaskarżając go w całości i domagając się w pierwszej kolejności odrzucenia pozwu, ewentualnie oddalenia powództwa oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Pozwany uznał co do zasady swą odpowiedzialność za szkodę zaistniałą w przedmiotowym pojeździe. Podniósł jednak zarzut powagi rzeczy osądzonej, jako że powód w sprawie o sygn. akt: I. C. 392/10 nie domagał się częściowego odszkodowania z tytułu uszkodzenia pojazdu. Argumentował również, iż roszczenie powoda wynikające z powyższego zdarzenia zaspokoił w całości jeszcze przed procesem poprzez zapłatę kwoty 171.772,00 zł oraz kwoty 9.000,00 złotych wynikającej z prawomocnego wyroku w sprawie o sygn. akt: I. C. 392/10. Pozwany wskazał przy tym, że naprawa pojazdu powoda była nieopłacalna pod względem ekonomicznym, wobec czego przysługujące powodowi odszkodowanie należało skalkulować według metody tzw. szkody całkowitej.

Wyrokiem z dnia 17 września 2013 r. w sprawie o sygn. akt: I. C. 190/11 Sąd Rejonowy w Suwałkach zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 42.474,96 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 maja 2010 r. do dnia zapłaty, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.541,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz ustalił, iż brakujące wydatki na rzecz Skarbu Państwa ponosi pozwany, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Podstawą takiego orzeczenia było ustalenie, że dnia 29 czerwca 2010 r. w S. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został samochód ciężarowy typu Betoniarka (...) na podwoziu (...) o nr rej. (...) stanowiący własność (...) Spółka Akcyjna z/s w W.. Sprawcą kolizji był Z. T., kierujący samochodem marki (...) o nr rej. (...), korzystający z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Szkoda powstała w pojeździe (...) Spółka Akcyjna z/s w W. w wyniku powyższej kolizji została zgłoszona do ubezpieczyciela w dniu 23 kwietnia 2010 r. Po zgłoszeniu szkody ubezpieczyciel przystąpił do jej likwidacji, w tym celu sporządzając ocenę techniczną wraz z kalkulacją naprawy przedmiotowego pojazdu. Ostatecznie wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym sprzed kolizji przez ubezpieczyciela określona została na kwotę 223.100,00 zł netto, wysokość kosztów naprawy tego pojazdu - na kwotę 223.246,96 zł netto, a wartość pojazdu w stanie uszkodzonym po kolizji - na kwotę 50.328,00 zł. Z uwagi na zakres uszkodzeń przedmiotowego pojazdu zakład ubezpieczeń uznał, że naprawa pojazdu stanowiącego własność (...) Spółka Akcyjna z/s w W. jest ekonomicznie nieuzasadniona i ustalił należne mu odszkodowanie na kwotę 172.772,00 zł, skalkulowane jako różnica wartości pojazdu sprzed kolizji (223.100,00 zł) i wartości tego pojazdu w stanie uszkodzonym po kolizji (50.328,00 zł). Tak obliczoną kwotę ubezpieczyciel wypłacił (...) Spółka Akcyjna z/s w W.. Dodatkowo wypłacił również kwotę 5.000,00 zł tytułem poniesionych kosztów holowania pojazdu.

Umową cesji zawartą w dniu 29 czerwca 2010 roku (...) Spółka Akcyjna z/s w W. przeniósł na Konsorcjum Budowlane (...) S.A. w S. prawo do dochodzenia odszkodowania, związanego z powyższą szkodą, powstałą w wyniku zdarzenia powodującego szkodę, w części niepokrytej poprzez świadczenie wypłacone przez ubezpieczyciela.

Konsorcjum Budowlane (...) S.A. w S. wezwał ubezpieczyciela do zapłaty, wskazując, iż odszkodowanie winno być wypłacone według poniesionych kosztów naprawy samochodu, stąd też wezwał go do uiszczenia kwoty 51.474,96 zł - (stanowiącej różnicę pomiędzy ustaloną przez ubezpieczyciela w kalkulacji wysokością kosztów naprawy tj. 223.246,96 zł a dokonaną wypłatą w kwocie 171.772,00 zł oraz kwotą 5.000,00 zł tytułem pokrycia kosztów holowania). Powyższe wezwanie okazało się jednak bezskuteczne.

Sąd Rejonowy w Suwałkach w sprawie o sygn. akt: I. C. 392/10 ustalił, iż wyliczony przez pozwanego w toku postępowania szkodowego koszt naprawy jest kosztem ekonomicznie uzasadnionym. Wartość pojazdu powoda w stanie nieuszkodzonym sprzed kolizji w toku postępowania likwidacyjnego została przez pozwanego określona bowiem na kwotę 223.100,00 zł, zaś wartość kosztów naprawy na kwotę 223.246,96 zł. Wartości tych strona powoda w postępowaniu o sygn. akt: I. C. 392/10 nie kwestionowała. Oceny opłacalności naprawy pojazdu powoda Sąd Rejonowy dokonywał w odniesieniu do powyższych wartości pojazdu i kosztów naprawy ustalonych przez pozwanego. Uwzględniając zaś fakt, iż koszty naprawy pojazdu powoda wartość tego pojazdu w stanie sprzed kolizji przewyższa jedynie o 146,96 zł (tj. o 0,0659% w stosunku do wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym) przyjął, że naprawa ta jest opłacalna pod względem ekonomicznym. Uwzględniając powyższe Sąd Rejonowy w Suwałkach w powyższej sprawie uznał, że roszczenie odszkodowawcze powoda limitować winna kwota odpowiadająca równowartości kosztów jego naprawy (223.246,96 zł). Zważywszy jednak na fakt, iż jeszcze przed procesem pozwany zapłacił powodowi kwotę 171.772,00 zł, to przyjąć należało, że żądanie powoda na uwzględnienie zasługiwało do kwoty 51.474,96 zł (223.246,96 zł – 171.772,00 zł = 51.474,96 zł). Powód jednak dochodził odszkodowania w kwocie 9.000,00 zł wskazując, że jest to częściowe roszczenie.

Sąd Rejonowy oceniając materiał dowodowy zgromadzony w sprawie podniósł, że moc wiążąca wyroku dotyczy związania treścią jego sentencji Dla ustalenia zakresu mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia, czyli granic prawomocności materialnej orzeczenia mogą też mieć znaczenie zawarte w uzasadnieniu orzeczenia motywy rozstrzygnięcia. Sąd I instancji podniósł, że podstawą rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w sprawie o sygn. akt: I. C. 392/10 było wskazanie, iż wartości ustalone w toku postępowania likwidacyjnego przez pozwanego w zakresie wartości pojazdu sprzed wypadku, po wypadku oraz koszty naprawy pojazdu nie były kwestionowane w toku procesu przez powoda. Sąd nadto ustalił, iż naprawa pojazdu jest ekonomicznie uzasadniona i kwota 9.000,00 złotych stanowi częściowe odszkodowanie należne powodowi tytułem kosztów naprawy pojazdu. W toku tego postępowania pozwane towarzystwo ubezpieczeń nie zgłaszało żadnych wniosków dowodowych w zakresie odmiennej postawy odpowiedzialności za zaistniałe skutki wypadku tj. ustalenia rzeczywistych kosztów naprawy pojazdu.

W przedmiotowej sprawie powód dochodził pozostałej części odszkodowania należnego mu z tytułu uszkodzenia pojazdu, a odpowiadającej kosztom naprawy pojazdu ustalonym przez pozwanego w toku postępowania szkodowego. Unormowanie zawarte w art. 365 k.p.c. ma gwarantować poszanowanie prawomocnego orzeczenia sądu, regulującego stosunek prawny będący przedmiotem rozstrzygnięcia. Prawomocny wyrok, z punktu widzenia jego prejudycjalnego znaczenia także w innej sprawie, swą mocą powoduje, że nie tylko nie może być zmieniony lub uchylony, ale że nie jest możliwe odmienne ocenienie i uregulowanie tego samego stosunku prawnego, w tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych, między tymi samymi stronami.

W tym kontekście Sąd Rejonowy uznał, że orzeczenie co do części roszczenia nie ma powagi rzeczy osądzonej co do jego reszty, która nie była przedmiotem orzekania sądu, umożliwia ono oddzielne dochodzenie pozostałej reszty (nie stwarza negatywnej przesłanki procesowej) i nie oznacza, że otwarta pozostaje możliwość odmiennego niż w prawomocnym wyroku orzeczenia w niezmienionych okolicznościach o zasadzie odpowiedzialności pozwanego. Prawomocne orzeczenie sądu opiera swoje znaczenie na prawach podmiotowych, o które proces się toczył, a udzielając ochrony prawnej realizuje również samo prawo do wymiaru sprawiedliwości mające swoje konstytucyjne źródła. Dopuszczenie do możliwości rozbieżnego ocenienia zasadności tego samego roszczenia w tych samych okolicznościach

w różnych orzeczeniach byłoby zaprzeczeniem społecznie oczekiwanych reguł ochrony prawnej i naruszeniem zasady zaufania do wymiaru sprawiedliwości.

Uwzględniając powyższe, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż nie ma podstaw prawnych – ani też strony nie wskazywały na zmienione okoliczności faktyczne, aby można było orzekać odmiennie – co do zasady odpowiedzialności pozwanego. Wyrazem powyższego jest uwzględnienie powództwa w całości.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy postanowił na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. – obciążając nimi w całości pozwanego jako przegrywającego sprawę.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył pozwany (...) S.A. w W., zarzucając Sądowi I instancji:

1) naruszenie prawa procesowego, tj.:

a) art. 365 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że w sprawie Sąd związany był ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie cywilnej zakończonej prawomocnym wyrokiem, jaki i poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego w niej wyroku,

b) nierozpoznanie istoty sprawy polegające na nieodniesieniu się do przedmiotu sprawy, w szczególności co do wysokości roszczenia powoda, nadto niedokonanie we wskazanym zakresie własnych ustaleń faktycznych,

c) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na pominięciu w uzasadnieniu wyroku wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia,

d) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, w szczególności poprzez pominięcie wydanej w sprawie opinii biegłego z/z techniki samochodowej, nadto przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przy przyjęciu wysokości należnego powodowi odszkodowania,

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 § 1 i art. 363 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu na rzecz powoda odszkodowania w wysokości przekraczającej poniesioną przez niego szkodę, nadto poprzez uznanie, iż naprawa pojazdu powoda jest ekonomicznie uzasadniona.

Mając na uwadze powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Suwałkach z uwzględnieniem rozstrzygnięcia o kosztach procesu za II instancję, ewentualnie zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi, powód Konsorcjum Budowlane (...) w S. wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji wbrew zarzutom strony skarżącej, dokonał w niniejszej sprawie prawidłowych ustaleń, które nie są sprzeczne z treścią zgromadzonego materiału dowodowego. Zarówno poczynione ustalenia, jak też wywiedzione na ich podstawie wnioski, Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Należy podzielić ocenę prawną Sądu Rejonowego, iż związany był okolicznościami faktycznymi sprawy o sygn. akt: I. C. 392/10 Sądu Rejonowego w Suwałkach, w którym: potwierdzono odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń za skutki zdarzenia z dnia 29 czerwca 2010 r., zakład ubezpieczeń wypłacił na rzecz poszkodowanego kwotę 172.772,00 zł, ustalono wartość pojazdu przed kolizją na kwotę 223.100,00 zł, ustalono wartość pojazdu w stanie uszkodzonym

na kwotę 50.328,00 zł, ustalono koszt naprawy tego pojazdu na kwotę 223.246,96 zł oraz ustalono, że naprawa tego pojazdu jest uzasadniona. W wyniku tego postępowania pozwany zakład ubezpieczeń został zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda częściowego odszkodowania w kwocie 9.000,00 zł w granicach powództwa (vide: końcowa część uzasadnienia Sądu Rejonowego – k. 24v).

W niniejszej sprawie powód dochodził pozostałej części odszkodowania, co oznacza, że wyrok wydany w pierwszej sprawie o zasądzenie kwoty 9.000,00 zł nie jest bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu bowiem wiąże on, zgodnie z art. 365 k.c., nie tylko strony i sąd, który je wydał, ale także inne sądy.

Prawomocność materialna pierwszego wyroku powoduje, że wyrok ten nie może zostać zmieniony lub uchylony, ale też w sprawie o dalsze roszczenie wynikające z tego samego stosunku prawnego, nie jest możliwe odmienne ocenienie i uregulowanie tego samego stosunku prawnego, w tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych, między tymi samymi stronami. To oznacza, że sąd nie może w niezmienionych okolicznościach odmiennie orzec o zasadzie odpowiedzialności pozwanego (tak: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 29/94).

Moc wiążąca prawomocnego orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.) zapadłego między tymi samymi stronami w innej sprawie o innym przedmiocie polega na zakazie dokonywania ustaleń i ocen prawnych sprzecznych z ustaleniami i ocenami dokonanymi w sprawie już osądzonej. Sądy rozpoznające między tymi samymi stronami nowy spór muszą przyjmować, iż dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym, wcześniejszym wyroku (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2012 r., II UK 327/11). Skutkiem zasady mocy wiążącej prawomocnego wyroku jest to, że przesądzenie we wcześniejszym wyroku kwestii o charakterze prejudycjalnym oznacza, że w procesie późniejszym ta kwestia nie może być już w ogóle badana (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2002 r., V KKN 1110/00).

Przy uwzględnieniu powództwa o świadczenie (choćby niewyczerpującego całego przysługującego roszczenia) prawomocne orzeczenie ma szersze znaczenie bo obejmuje ustalenie prawa lub stosunku prawnego. Pamiętać bowiem należy, że wyrok zasądający świadczenie zawiera w sobie ustalenie czy dochodzone roszczenie przysługuje powodowi, czy przysługuje ono od strony pozwanej i wreszcie czy jest ono wymagalne i w jakim zakresie. Uwzględniając powództwo o zasądzenie 9.000,00 zł, stanowiącej część odszkodowania, Sąd mocą wyroku w sprawie o sygn. akt: I. C. 392/10 przesądził prawomocnie o wszystkich tych kwestiach, chociaż obojętne pozostają motywy, które doprowadziły do ostatecznego rozstrzygnięcia.

Tym samym zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego art. 365 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. wykazywanie przez skarżącego uznać należy za bezprzedmiotowe w tym znaczeniu, że kwestia wysokości odszkodowania należnego powodowi została prawomocnie rozstrzygnięta.

W tym kontekście warto jest też wskazać, że materiał dowodowy zgromadzony dla potrzeb niniejszego postępowania w postaci opinii biegłego potwierdził ustalenia poczynione w sprawie o sygn. akt: I. C. 392/10, że naprawa uszkodzonego pojazdu zarówno w warunkach (...), jak też poza siecią (...) może być dokonana i że nie przewyższa wartości pojazdu.

Podkreślić przy tym trzeba, że obowiązek naprawienia szkody powstaje z momentem określonego zdarzenia określonego w umowie ubezpieczenia i obejmuje pełną jej wysokość. Natomiast odmiennym zagadnieniem jest kwestia faktycznej naprawy uszkodzonego mienia. Wraz ze zdarzeniem materializuje się uszczerbek majątkowy w dobrach ubezpieczonego i dalsze decyzje uprawnionego do odszkodowania nie wpływają na jego wysokość. Obowiązek wyrównania uszczerbku w majątku poszkodowanego istnieje niezależnie od tego czy zdecyduje się na naprawę swojego mienia czy też tejsze naprawy zaniecha. Sposób postąpienia w tej sytuacji zależy wyłącznie od woli poszkodowanego i jego decyzja nie może wpływać ujemnie na wysokość odszkodowania. podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 22 lutego 2007 r., I ACa 1179/06 wskazując, że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Z tych też przyczyn zarzut naruszenia prawa materialnego nie zasługuje na akceptację.

Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy uznając apelację pozwanego jako oczywiście bezzasadną na zasadzie art. 385 k.p.c. ją oddalił.

Uwzględniając wynik postępowania odwoławczego, Sąd II instancji o kosztach procesu poniesionych przed tym Sądem orzekł na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda ustanowionego z wyboru Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. - Dz. U. z 2013 r., poz. 490).